

MIKOŁAJ RYSIEWICZ

MONARCHIA • LUD • RELIGIA

MONARCHIZM
KONSERWATYWNYCH ŚRODOWISK POLITYCZNYCH
WIELKIEJ EMIGRACJI
W LATACH 1831–1848



MONARCHIA – LUD – RELIGIA



SOCIETAS

seria pod redakcją
BOGDANA SZLACHTY

83

MIKOŁAJ RYSIEWICZ

MONARCHIA – LUD – RELIGIA

Monarchizm konserwatywnych środowisk politycznych
Wielkiej Emigracji w latach 1831-1848



Kraków

Copyright: Mikołaj Rysiewicz, 2015

Recenzent:
Bogdan Szlachta

Redakcja:
Diana Osmęda

Projekt okładki:
Hanna Michalska-Baran

ISBN 978-83-7638-568-6 (wersja papierowa)
ISBN 978-83-7638-605-8 (e-book)

Publikacja sfinansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki
przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/N/HS5/01747

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
www.akademicka.pl

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I. Emigracja – „stan wyjątkowy” narodu polskiego	13
1.1. Z dziejów walki o władzę na emigracji	18
1.2. Historyczne znaczenie i funkcja emigracji.....	33
1.3. Główne programy emigracyjnych stronnictw politycznych.....	54
Rozdział II. Środowiska konserwatywne Wielkiej Emigracji	65
2.1. Hotel Lambert	68
2.1.1. Charakter, skład i początki stronnictwa.....	68
2.1.2. „Król <i>de facto</i> ” i dynastycy.....	83
2.2. Środowisko „Dziennika Narodowego” i przeciwnicy „monarchii <i>de facto</i> ”	106
2.3. Ultramontanizm	118
2.4. Konserwatyści na wychodźstwie wobec sytuacji emigracyjnej.....	130
Rozdział III. Monarchia i historia. Wokół myśli historycznej emigracyjnych konserwatystów	139
3.1. Konserwatyści na emigracji i historia	139
3.2. Pomiędzy historiografią a historiozofią	151
3.3. Monarchia narodowa: w poszukiwaniu konstytucji naturalnej	168
3.3.1. Stan natury: pierwotna nierówność, władza ojcowiska i umowa społeczna	175
3.3.2. <i>Regnum Poloniae</i> : spór o źródło władzy królewskiej i charakter tronu	185
3.3.3. Rzeczpospolita jako monarchia konstytucyjna	194
3.4. Ku przepaści: przyczyny upadku Rzeczypospolitej.....	209
3.5. Konstytucja 3 maja – reforma czy rewolucja?.....	232
Rozdział IV. Insurekcja i monarchia. Myśl polityczna emigracyjnych konserwatystów	247
4.1. Wokół genezy insurekcyjnych postaw reprezentantów Hotelu Lambert	247
4.1.1. Stanowisko optymistyczne	251
4.1.2. Stanowisko fatalistyczne.....	277
4.1.3. Insurekcyjna orientacja monarchistów – próba oceny	284
4.2. Król i powstanie	288
4.3. Czartoryscy – „dynastia <i>de facto</i> ”	308
4.4. „Władza <i>de facto</i> ”: natura i struktura	317

4.5. „Król <i>de facto</i> ” czy naczelnik z woli Sejmu?.....	326
4.6. Monarchiści a religia katolicka	332
Rozdział V. Ład a powstanie. Konserwatyzm emigracyjnych monarchistów na tle polskiej tradycji zachowawczej	347
5.1. Jak być konserwatystą bez państwa?	347
5.2. Jak być konserwatystą na emigracji?	354
5.3. Monarchiści na emigracji a polska tradycja zachowawcza	367
Zakończenie	381
Bibliografia	385
Summary.....	399
Indeks osobowy	405

Wstęp

*Monarchia, lud, religia, oto hasło Konstytucji 3go Maja, które się (...)
stać musiało zasadami Towarzystwa Konstytucyjno-Monarchicznego*
W. Jabłonowski¹

Czemuż buntownicy nie chcą terroryzmu,
skoro on jest skutkiem naszego jestestwa,
fizyczną koniecznością, której pogwałcenie śmierć nam sprawić musi.
Miecz i ogień to jest nasze znamię.
In hoc signo vinces!
Anonim²

Książę Adam Jerzy Czartoryski, minister spraw zagranicznych Imperium Rosyjskiego i współtwórca Królestwa Kongresowego, Prezes Rządu Narodowego powstania listopadowego, stał się niekwestionowanym przywódcą środowisk konserwatywnych w okresie Wielkiej Emigracji. Uznający za swoją misję reprezentowanie zniewolonego narodu na arenie międzynarodowej książę Adam nie prowadził na wychodźstwie pogłębionych rozważań nad ideami politycznymi (najsłynniejszym jego traktatem jest wydany jeszcze w 1830 r. *Esej o dyplomacji*³). Rola głównego rzecznika sprawy polskiej w europejskich kręgach dyplomatycznych, a także zmagania o przywództwo nad polską emigracją uniemożliwiały mu osobisty i aktywny udział w toczonych na wychodźstwie sporach ideowych poświęconych takim zagadnieniom, jak przyczyny upadku polskiego państwa oraz niepowodzenia powstania listopadowego, sposoby odzyskania niepodległości czy wreszcie postulowany ustrój polityczny przyszłej Rzeczypospolitej. Oczywiście Czartoryski miał w tych kwestiach własne opinie, jednak to nie on, lecz jego współpracownicy skupieni wokół niego w obozie politycznym zwanym Hotel Lambert wiedli prym w emigracyjnych dyskusjach i formułowali idee polityczne mające wyjść naprzeciw potrzebom narodu pozbawionego państwa. Spośród tych idei największy rozgłos zyskała koncepcja „króla *de facto*” przypisująca Adamowi Czartoryskiemu status faktycznego króla narodu polskiego (pomimo braku

¹ *Głos P. Jabłonowskiego na Posiedzeniu Publicznym Fundatorów i Przyjaciół Trzeciego Maja, „Trzeci Maj”, 7 VI 1845, s. 62.*

² Wytłumaczenie terroryzmu, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej jako: B. Cz.), rkps 6564 IV, t. 1, nlb.

³ M. Toulouzan [A. J. Czartoryski], *Essai sur la diplomatie*, Paris 1830.

państwa i mogących to orzec instytucji); króla, który miał pokierować trójzaborowym powstaniem powszechnym, tj. mobilizującym wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa. Ta kontrowersyjna idea, która była niestrudzenie głoszona przez grono młodych zwolenników księcia zwanych „dynastykami” (m.in. Janusza Woronicza, Antoniego Walewskiego i Ludwika Bystrzonowskiego) aż do czasu Wiosny Ludów, stała się następnie przedmiotem zaciekłych sporów na emigracji, również w obrębie środowisk konserwatywnych. Błędny byłby jednak pogląd, że wyczerpywała ona horyzont myśli politycznej rozwijanej przez reprezentantów Hotelu Lambert. Na uwagę zasługują bowiem pogłębione rozważania nad dziejami dawnej Rzeczypospolitej, których autorzy (zwłaszcza Karol Sienkiewicz i Karol Boromeusz Hoffman) poszukiwali przyczyn upadku polskiego państwa, wiążąc je z rozwojem anarchicznego republikanizmu i zapoznaniem przez szlachecki naród starodawnej, monarchicznej konstytucji naturalnej, którą na chwilę zdołało wskrziesić dopiero uchwalenie *Ustawy Rządowej* w 1791 r. Historyczna diagnoza politycznych błędów narodu miała dostarczyć narzędzi poprawy jego bytu, a zwłaszcza wskazać drogę do niepodległości, którą część przedstawicieli Hotelu Lambert kojarzyła z ogłoszeniem monarchii w przeddzień wywołania insurekcji w kraju, część zaś – z głęboką duchowo-moralną odnową Polaków. Na płaszczyźnie tej doszło do szeregu interesujących dyskusji ogniskujących się wokół pytania o rolę emigracji, które sięgały kwestii historyzoficznych i unaoczniały głębokie różnice w pojmowaniu istoty religii katolickiej, konstytutywnego elementu tożsamości emigracyjnych zachowawców. W oparciu o plan insurekcyjny kreślono natomiast wizję „czynu nadzwyczajnego”, rozwijając przy tym koncepcję emigracyjnej władzy jako *auctoritas*, by na podstawie krytycznych rozważań nad charakterem narodowym Polaków uznać zasadę władzy absolutnej w powstaniu. Ideowym zwornikiem debat prowadzonych w konserwatywnych kręgach emigracji pozostawał program Konstytucji 3 maja, pod którym podpisywali się niemal wszyscy działający na wychodźstwie zachowawcy.

Niniejsza rozprawa jest pierwszą tego typu próbą rekonstrukcji oraz analizy myśli politycznej określanej mianem monarchizmu, która była formułowana w konserwatywnych kręgach Wielkiej Emigracji w latach 1831-1848. Przyjęte ramy czasowe obejmują okres tworzenia się i działalności stronnictwa monarchicznego (kojarzonego najpierw z tajnym Związkiem Insurekcyjno-Monarchicznym, następnie zaś z jawnym Towarzystwem Fundatorów i Przyjaciół Trzeciego Maja), a także ukazywania się czołowego emigracyjnego tygodnika monarchicznego („Trzeci Maj”). Identyfikacja i analiza wątków monarchicznych w koncepcjach formułowanych przez emigracyjnych zachowawców na polu myśli historycznej (lub też, w szerokim sensie, historyzoficznej) oraz myśli politycznej to dwa zasadnicze zadania badawcze, które zostały zrealizowane kolejno w trzecim i czwartym rozdziale niniejszej pracy. Ich zwieńczeniem jest pytanie, w jakim stopniu monarchizm wskazanych środowisk wpisywał się w ducha konserwatyzmu polskiego (ale i konserwatyzmu jako takiego), szczególnie w kontekście wyjątkowego położenia środowisk emigracyjnych, których przedstawiciele przewidywali wykorzystanie rewolucyjnych metod przywrócenia utraconej całości politycznej (program insurekcyjny) i podejmowali w swej refleksji

problematyczne wątki ideowe, biorące się z silnej formacji oświeceniowej. Rozważanie wskazanej kwestii to ostatecznie zadanie badawcze, podjęte w rozdziale piątym tej rozprawy. Prezentacja rezultatów badań nad ideami monarchicznymi formułowanymi we wskazanych kręgach została jednak poprzedzona analizą kontekstu historyczno-politycznego, aby wprowadzić Czytelnika w wyjątkowy czas Wielkiej Emigracji, zwłaszcza zaś w takie zagadnienia, jak geneza i realia polistopadowego wychodźstwa, przypisywane emigracji przez jej uczestników funkcje i zadania, główne przedmioty emigracyjnych sporów, wreszcie programy naczelnych obozów politycznych funkcjonujących na wychodźstwie. Kwestie te zostały omówione w rozdziale pierwszym. W przedstawieniu kontekstu, w jakim rodziły się idee monarchiczne, zadaniem kluczowym były jednak opis i możliwie wnikliwa charakterystyka działających na emigracji konserwatywnych grup politycznych podjęte w rozdziale drugim. Rozdział ten został zakończony próbą dokonania klasyfikacji środowisk zachowawczych w oparciu o kryterium metapolityczne, a więc odwołujące się nie tyle do formułowanych *expressis verbis* programów, ile do głębszej struktury politycznego namysłu, na podstawie którego je konstruowano.

Realizacji wskazanych zadań towarzyszyła weryfikacja pięciu hipotez badawczych oraz dwóch dodatkowych hipotez pomocniczych, która znalazła swe miejsce w kolejnych rozdziałach pracy. Postawiona w rozdziale otwierającym rozprawę hipoteza pierwsza głosi, że podział na doświadczający represji zaborców kraj i dążącą do odbudowania polskiej państwowości emigrację, który nastąpił po klęsce powstania listopadowego i wziął się z decyzji o wyjściu znacznej części polskiej elity politycznej na Zachód, daje się określić mianem „stanu wyjątkowego”. Kolejna, postawiona w rozdziale drugim hipoteza zakłada, że wbrew popularnym ujęciom z punktu widzenia kryterium ideowego daje się wyodrębnić aż trzy środowiska konserwatywne funkcjonujące na wychodźstwie: Hotel Lambert, grupę skupioną wokół Władysława Platera i „Dziennika Narodowego” oraz grupę ultramontanów związanych z tworzącym się wówczas Zgromadzeniem Zmartwychwstania Pańskiego (księża-zmartwychwstańcy). Rozdziały trzeci i czwarty weryfikują hipotezę trzecią (ogólną) głoszącą, że w refleksji podejmowanej przez przedstawicieli konserwatywnych kręgów Wielkiej Emigracji wątki monarchiczne występowały na dwóch płaszczyznach: historycznej i politycznej. Hipoteza ta została uszczegółowiona przez dwie hipotezy pomocnicze, postawione kolejno w trzecim i w czwartym rozdziale. Pierwsza z nich głosi, że na płaszczyźnie historycznej pojęcie monarchii odnoszono do zapoznanej w drugiej połowie XVI w. konstytucji naturalnej dawnej Rzeczypospolitej i przeciwstawiano je sarmackiemu republikanizmowi, który miał rozwinąć się wskutek fascynacji szlachty obcym doświadczeniem ustrojowym (republika rzymska) i w ostateczności doprowadzić do rozpadu wspólnoty politycznej; natomiast druga hipoteza wskazuje, że na płaszczyźnie politycznej pojęcie monarchii identyfikowano z ustrojem, w oparciu o który możliwa byłaby restytucja utraconego państwa polskiego. Dodatkowo w rozdziale czwartym sprawdzona poprawność hipotezy odnoszącej się do koncepcji „króla *de facto*”, która była próbą ustanowienia jednoosobowego ośrodka przywódczego, wyposażonego w legitymację niezależną od formalnego legalizmu i mającego pokie-

- *Prezentowana rozprawa ma wartość szczególną, zawiera bowiem istotne ustalenia dotyczące jednego z najbardziej kontrowersyjnych w dotychczasowej literaturze zagadnień, wiążącego się z istotą i pozycją, kwestią jednorodności lub niejednorodności, wreszcie konserwatywnego lub liberalnego waloru środowiska zwanego popularnie Hotel Lambert, skupionego wokół księcia Adama Jerzego Czartoryskiego w dobie tzw. Wielkiej Emigracji po upadku powstania listopadowego. Autor wybornie wykorzystał teksty odnalezione w zasobach Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie, wziął pod uwagę teksty łatwiej dostępne i opracowania, by ukazać nie tylko wielonurtowość właściwą temu środowisku, ale także wyjątkowość położenia, w jakim znalazł się polski naród po trzecim rozbiórze i utracie samodzielnego bytu politycznego, i na tym tle próby budowania koncepcji „monarchii narodowej” z władzą i „królem de facto” (z czym nie godzili się publicyści także do Hotelu Lambert niekiedy zaliczani, a związani z „Dziennikiem Narodowym”); omówił również kluczowy problem relacji insurekcji do ładu, władzy i katolicyzmu, jakże często uznawanego za kluczowy element polskiej „tożsamości zbiorowej”. Jeśli dzisiaj jeszcze zastanawiamy się nad kierunkami polskiej myśli politycznej pierwszej połowy XIX w., to wysoce erudycyjna praca Mikołaja Rysiewicza namysł ten nam ułatwi, gdyż prezentuje je w sposób przystępny, ale bez zbędnych uproszczeń; być może jednak skomplikuje go, gdyż przedstawia część z tych kierunków w nowy sposób, pobudzający nie tylko do refleksji, ale i do rzetelnych polemik, także w związku z aktualnymi dla nas problemami.*

Z recenzji prof. dr. hab. Bogdana Szlachty

- *Rozprawa stoi na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Autor doskonale panuje nad tokiem wywodu (...). Bardzo starannie przemyślał badane problemy. Omówił je w sposób kompetentny, wykazując przy tym nie tylko znakomitą znajomość przedmiotu badań, ale także szeroką wiedzę ogólną, w tym na temat doktryn politycznych i prawnych. Nie ograniczył się do referowania poglądów monarchistów: poddał je krytycznej analizie, wyjaśniając ich genezę, wykazując niespójności. Praca świadczy o dojrzałości badawczej Autora. Poziomem nie odbiega od dobrych prac habilitacyjnych.*

Z recenzji prof. dr. hab. Włodzimierza Micha

- *Pan mgr Mikołaj Rysiewicz przedstawił wyróżniającą się poziomem rozprawę doktorską. Zaprezentował się jako bardzo pracowity, skrupulatny i w pełni kompetentny badacz polskiej dziewiętnastowiecznej konserwatywnej myśli politycznej. Jest on – bez najmniejszej wątpliwości – uprawniony do wyrażania na jej temat interesujących i wiążących opinii.*

Z recenzji dr. hab. Anny Citkowskiej-Kimli, prof. UJ



www.akademicka.pl

ISBN 978-83-7638-568-6

